

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.92.06>

ANETA STAWISZYŃSKA
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)*

Łódzka zielen w cieniu Wielkiej Wojny

Wybuch I wojny światowej zmienił sytuację w mieście w niemal wszystkich dziedzinach życia. Katastrofa gospodarcza, a także zmiany, jakie nastąpiły we władzach miejskich po nastaniu okupacji niemieckiej, w specyficzny sposób odbiły się też na miejscowych terenach zielonych.

Charakterystyka ówczesnych obszarów zielonych na terenie Łodzi opiera się głównie na analizie materiałów archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Łodzi. Informacje dotyczące tejże tematyki znajdują się głównie w zespołach archiwalnych *Głównego Komitetu Obywatelskiego* i podległych mu sekcji, a także w zbiorze *Akt miasta Łodzi*. Istotnym źródłem do poznania problematyki zieleni miejskiej jest też ówczesna prasa, która nie tylko relacjonowała przebieg chociażby wycięcia lasów czy zakładania nowych parków, ale była również miejscem wysuwania licznych pomysłów dotyczących zagospodarowania terenów zielonych czy prezentowania poglądów łódzkiej opinii publicznej w kwestii wprowadzanych zmian.

Sprawami zieleni miejskiej w czasach rządów Głównego Komitetu Obywatelskiego (dalej: GKO) zajmował się Komitet Robót Publicznych (dalej: KRP) wraz z podlegającą mu Sekcją Ogrodniczo-Plantacyjną, na której czele stali Leon Kołaczkowski oraz Leon Hirszberg. Do zadań Sekcji należały prace w ogrodach publicznych, a także nadzór nad cmentarzami i placami przed miejscowymi świątyniami¹. Pewne zadania dotyczące pielęgnacji miejscowych terenów zielonych realizowała także podlegająca KRP Sekcja Robót Ziemnych, zajmująca się m.in. okopywaniem lasów rowami oraz przygotowywaniem terenów pod nowe zalesienia². Po likwidacji GKO w lipcu 1915 r. i powołaniu pierwszego Magistra-

* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski Najnowszej.

¹ Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziemnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APL], GKO, sygn. 14, k. 5; J. Wasia k, *Organizacja samorządu miejskiego w Łodzi w latach 1915–1939*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. XXVII, s. 185.

² Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziemnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, APL, GKO, sygn. 14, k. 4.

tu, miejską zielenią zajmował się Wydział Ogrodowo-Leśny tegoż Magistratu. Po wyborach samorządowych z 1917 r. sprawy terenów zielonych podlegały Wydziałowi Plantacji Miejskich, na czele którego stanął Edward Ciszkiewicz³.

Omawiając tematykę łódzkich terenów zielonych należy wspomnieć o osobach szczególnie zasłużonych na tejże niwie, np. o głównych ogrodnikach miejskich. W momencie wybuchu wojny funkcję tę pełnił Julian Grądzki. W marcu 1916 r. po jego rezygnacji, posadę tę zajął wspomniany już wcześniej Edward Ciszkiewicz. Nowy kandydat posiadał stosowne doświadczenie, gdyż wcześniej pełnił funkcję pomocnika głównego ogrodnika Warszawy⁴. Ciszkiewicz, oprócz prac związanych z zajmowanym stanowiskiem, angażował się też w inne przedsięwzięcia. Był m.in. prelegentem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, gdzie wygłaszał odczyty (np. *Ogrodnictwo i jego powstanie*)⁵.

Problem terenów zielonych zajmowały się też osoby odpowiedzialne za rozwój przestrzenny miasta. Zagadnienie to ujęte zostało w planie zabudowy miasta autorstwa Miejskiego Rady Budowlanego, Christophera Rancka, sporządzonym w 1917 r. Autor zaznaczał w nim, że: „Ani okolice Łodzi, ani obszary objęte ogólnym planem zabudowy nie obfitują w lasy. Wskazaniem jest przeto zachowanie choćby drzew pojedynczych oraz najdrobniejszych przestrzeni leśnych...” Ranck sugerował opracowanie prawa miejscowego o ochronie lasów i drzewostanu. Interesujące koncepcje wysuwał też w kontekście parków miejskich, które zamierzał połączyć poprzez utworzenie alei, ścieżek oraz dróg do jazdy konnej. Parki miały być też łączone poprzez rzeczki i strumienie (np. dolina rzeki Jasień). Liczbę parków Ranck uznawał za dostateczną, postulował natomiast przykładanie większej wagi do ich konserwacji oraz ewentualnego włączenia do ogólnego systemu przestrzeni wolnych od zabudowy⁶.

Pośród najbardziej niekorzystnych zjawisk, jakie dotknęły łódzkie tereny zielone w czasie Wielkiej Wojny w pierwszej kolejności wymienić należy bitwę

³ Nazwy Wydziałów, APŁ, Akta miasta Łodzi, Wydział Prezydialny [dalej: AmŁ WP], sygn. 13.447, k. 81.

⁴ Edward Ciszkiewicz – w Warszawie pełnił też funkcję sekretarza Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego; publicysta prasy branżowej – publikował m.in. na łamach „Ogrodnictwa” oraz „Ogrodnika Polskiego”; przed przyjazdem do Łodzi zaprojektował park im. Paderewskiego w Warszawie oraz park w majątku Mszczonowie; w Łodzi był często zapraszany do uczestnictwa w różnego rodzaju przedsięwzięciach lokalnych, np. był przewodniczącym Komisji Dekoracyjnej przy Komitecie Obchodu Kościuszkowskiego w 1917 r.; po wojnie zaprojektował m.in. park im. J. Matejki, „Gazeta Łódzka” [dalej: GŁ], 29 IX 1917, nr 268, s. 3; „Nowy Kurier Łódzki” [dalej: NKŁ], 5 III 1916, nr 64, s. 2; „Ogrodnictwo” 1925, R. XXXI–XXII, nr 1, s. 13; „Ogrodnik Polski” 1899, R. XXI, nr 12, s. 5; *Parki i ogrody Łodzi. Ogrody nad Łódką*, red. R. Olaczek, Łódź 2010, s. 130.

⁵ NKŁ, 15 II 1917, nr 44, s. 2.

⁶ Ch. R a n c k, *Zarys przygotowawczy i program ogólny planu zabudowy Łodzi i okolic oraz planów zabudowy miasta*, Łódź 1917, s. 11–12.

łódzką, rozegraną na przełomie listopada i grudnia 1914 r. W czasie działań wojennych ucierpiały głównie okoliczne lasy, m.in. Las Łagiewnicki. Po zakończeniu bitwy na jego terenie utworzono trzy niewielkie cmentarze wojskowe w pobliżu ul. Wycieczkowej, A. Książka oraz Jaskółczej⁷.

Kolejnym zagrożeniem dla łódzkiej zieleni była katastrofalna sytuacja gospodarcza. Bieda, jaka dotknęła miasto, zmusiła miejscowe władze do poszukiwania rozwiązań problemu aprowizacji. Wobec trudności w sprowadzaniu produktów, takich jak chociażby ziemniaki, postanowiono zorganizować na terenie miasta tzw. zagonki⁸. Koncepcja realizowana już wcześniej, np. w Berlinie, zakładała wydzielenie na niezagospodarowanych placach miejskich niewielkich działek, które następnie oddawano w dzierżawę ludności w celu uprawy warzyw. Sekcja Rolna GKO, nadzorująca realizację planu, rozważyła też stworzenie takichże ogródków na terenie parków łódzkich. Ostatecznie odstąpiono od parcelacji ogrodów miejskich ze względu na niskiej jakości glebę oraz trudności w prowadzeniu orki, a wspomniane zagonki postanowiono tworzyć głównie na wyrębach leśnych. W ten sam sposób zagospodarowano też wiele placów, także w centrum miasta. Były to zarówno działki należące do miasta, jak i te ofiarowane przez łódzkie firmy czy też osoby prywatne⁹. Wspomniane zagonki powstały chociażby na boisku ŁKS, przy ul. Srebrzyńskiej 37/39¹⁰. W celu zapewnienia odpowiednich warunków przyszłym uprawom rozpoczęto tworzenie przyzmi kompostowych składających się z nawozu końskiego, szlamu oraz fekaliiwożonych na teren Polesia Konstantynowskiego¹¹. Nad całością prac czuwała Sekcja Rolna oraz utworzona przy odpowiedzialnym za pomoc społeczną Komitecie Obywatelskim Niesienia Pomocy Biednym, Sekcja Zagonków. Do współpracy w charakterze ekspertów zaproszono też okolicznych ziemian, np. Janusza Szwajcera z Ostrowa czy Mieczysława Horodyńskiego z Wiskitna¹².

Jednym z poważniejszych problemów, z jakimi musiała borykać się ludność miasta, który w sposób katastrofalny odcisnął się na miejscowych terenach zielo-

⁷ A. Gramsz, *Las Łagiewnicki i okoliczne wsie*, Łódź 2002, s. 52.

⁸ Szerzej na temat akcji zagonkowej por. A. Stawiszynska, „Zagonki” jako forma pomocy mieszkańcom Łodzi w czasie I wojny światowej, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia historica 90, 2013, s. 75–86.

⁹ Lokalizacja zagonków i pól ornych KONPB, APŁ, Akta miasta Łodzi, Wydział Techniczny [dalej: AmŁ WT], sygn. 19.659, k. nlb.

¹⁰ J. Strzałkowski, *Łódzki Klub Sportowy 1908–1983*, Łódź 1983, s. 39.

¹¹ Sprawozdanie Sekcji Rolnej GKO z ogólnej działalności od początku organizacji do dn. 1 VII 1915, APŁ, GKO, sygn. 12, k. 2–3.

¹² W skład Sekcji Zagonków weszli m.in. Leon Kołaczkowski, dr Józef Maybaum, Mikołaj Trąbczyński (geodeta) i Stanisław Łapiński. M. Skarżyński, *Akcja pomocy społecznej w Łodzi w okresie działania GKO (3 VIII 1914 – 1 VII 1915)*, „Rocznik Łódzki” 1975, R. XX, s. 271.

nych, był brak opału¹³. Plagą stały się kradzieże w lasach miejskich, głównie na Mani i Karolewie¹⁴. Masowo grabiono też lasy prywatne, np. barona J.T. Heinzla, gdzie do maja 1915 r. wycięto ok. 60 mórg lasu o wartości 25 000 rb¹⁵. Zjawisko to miało charakter zorganizowany. Pomimo częstych wypadków śmiertelnych podczas starć złodziei ze Strażą Leśną, pilnującą od października 1914 r. porządku w lasach, proceder stale się nasilał¹⁶. Wobec ograniczonych dostaw węgla, GKO zmuszony był więc starać się o pozwolenie na wyrąb lasów miejskich. Po uzyskaniu zgody przez delegację, która udała się w tej sprawie do Petersburga, w październiku 1914 r. przystąpiono do wycinki Lasu Konstantynowskiego i Wiedzkiego¹⁷.

W związku z opisywanym wcześniej zjawiskiem masowego wyrębu miejscowych lasów, z czasem zaczęto zastanawiać się nad wykorzystaniem powstałych w tenże sposób wolnych przestrzeni. Na tychże gruntach rozważano m.in. budowę „domów tanich mieszkań”¹⁸. Na początku 1915 r. ks. Henryk Przezdziecki wystąpił do GKO z prośbą o wyznaczenie nowego cmentarza katolickiego na terenie po wyciętym Lesie Konstantynowskim. Ostatecznie nie wyrażono na to zgody.

Często ogłaszano konkursy na zagospodarowanie poręb leśnych. W marcu 1915 r. odnotowano konkurs na projekt przerobienia dawnego lasu miejskiego między ul. Zagajnikową (ob. Kopcińskiego), Kopernika (ob. Kazimierza), Nowoprojektowaną i plantem Kolei Fabryczno-Łódzkiej. Dla zainteresowanych przygotowano następujące wytyczne, takie jak brak klombów i kwiatów oraz utrzymanie terenu w stylu staroangielskim. Projekty konkursowe miały uwzględniać obszar 4–5 mórg na boisko oraz ewentualne placyki do tańca oraz miejsce na ustęp. Pierwszą i trzecią nagrodę w konkursie otrzymał Leon Kołaczkowski¹⁹. W maju 1915 r. Sekcja Ogrodniczo-Plantacyjna przystąpiła do wycinania drzew pod aleje i ulice. Problemem była jednak okoliczna ludność, która plądrowała miejsce prac pozostające bez jakiegokolwiek ochrony²⁰. Na prace nad założeniem parku KRP wyasygnowano 4000 rb. Z drewna uzyskanego z wyciętych drzew

¹³ Więcej na ten temat por. A. Stawiszyńska, *Problemy opalowe Łodzi w latach I wojny światowej*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2013, t. XII, s. 73–86.

¹⁴ „Rozwój”, 28 VIII 1914, nr 195, s. 2; 30 IX 1914, nr 221, s. 3; 2 X 1914, nr 223, s. 2.

¹⁵ GŁ, 1 V 1915, nr 105, s. 3; NKŁ, 22 X 1914, nr 246, s. 3.

¹⁶ Protokół posiedzenia GKO z dn. 1 X 1914, APŁ, GKO, sygn. 1, k. 45; „Prąd”, 7 XII 1914, nr 1, s. 2; A. Stawiszyńska, *Problemy opalowe...*, s. 79.

¹⁷ Protokół posiedzenia GKO z dn. 8 X 1914, APŁ, GKO, sygn. 1, k. 55.

¹⁸ Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziarnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, *ibidem*, sygn. 14, k. 8.

¹⁹ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 21 III 1915, APŁ, GKO, sygn. 158, k. 31; Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 10 V 1915, *ibidem*, k. 53.

²⁰ Pismo Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej do KRP z dn. 26 V 1915, APŁ, GKO, sygn. 118, k. 90.

postanowiono wznieść m.in. kawiarnię oraz „pawilon dla wód gazowanych w stylu zakopiańskim”²¹. Z myślą o odwiedzających park postanowiono wybudować też mleczarnię i cukiernię. Park liczył łącznie ok. 6 km ścieżek i 400 ławek²². Otwarty w sierpniu 1915 r. ogród pozostawał początkowo bez nazwy (przyłgnęła do niego nazwa robocza Ludowy). Na wniosek dr. S. Skalskiego władze miasta nadały mu nazwę Park im. 3-ego Maja²³.

Wojenna rzeczywistość stawiała przed służbami odpowiedzialnymi za tereny zielone nowe wyzwania. W związku z urządzeniem w mieście cmentarzy wojennych, konieczne było odpowiednie zagospodarowanie ich pod kątem roślinności. W lutym 1915 r. Sekcja Ogrodniczo-Plantacyjna ogłosiła konkurs na zadrzewienia terenu Bratniej Mogiły²⁴ w okolicach ul. Srebrzyńskiej. Dla autorów trzech najlepszych projektów przewidziano nagrody 50, 30 i 20 rb²⁵. Na konkurs wpłynęło dziewięć prac. Jury²⁶ I oraz III nagrodę przyznało projektom autorstwa Leona Kołaczkowskiego. Druga nagroda przypadła Franciszkowi Wesołkowi²⁷. Zwycięski projekt zakładał utworzenie parku z stylu francuskim. Teren został podzielony na 14 kwater, a pośrodku miał stanąć pomnik poległych w bitwie łódzkiej. Teren nekropolii miał być otoczony ozdobnym parkanem z obmurówką²⁸.

W okresie działalności GKO, tj. do końca czerwca 1915 r., Sekcja Ogrodniczo-Plantacyjna doglądała też m.in. roślinności na istniejących już nekropoliach. Szczególną wagę przykładano do sytuacji na cmentarzu żydowskim, który przez kilka tygodni służył za miejsce postoju armii rosyjskiej. W efekcie, podczas prac prowadzonych na przełomie 1914 i 1915 r. musiano uprzętać nawóz koński, a także wywieźć połamane drzewa oraz ogrodzić teren cmentarza²⁹.

²¹ GŁ, 16 V 1915, nr 120, s. 3.

²² NKŁ, 4 VIII 1915, nr 211, s. 1.

²³ B. W a c h o w s k a, *Łódzkie obchody Konstytucji 3 Maja w czasie I wojny światowej*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia historica 40, 1991, s. 73.

²⁴ Cmentarz wojskowy utworzony przy ul. Letniej (nieistniejąca dziś ulica w rejonie alei Włókniarzy) obok toru kolei kaliskiej. Pochowano tam 163 żołnierzy. O jego lokalizacji zdecydowano tuż po zakończeniu operacji łódzkiej, gdyż właśnie w tym miejscu chowano zmarłych w łódzkich lazaretach. Sprawozdanie z działalności Sekcji Robót Ziarnych, APL, GKO, sygn. 141, k. 2; „Gazeta Wieczorna”, 7 XII 1914, nr 1, s. 3.

²⁵ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 26 II 1915, APL, GKO, sygn. 153, k. 9.

²⁶ W skład komisji weszli: A. Stamirowski, inż. K. Stebelski, dr J. Maybaum, L. Hirsberg, R. Radwański, M. Gach, F. Kuczyński, A. Hejmowski. Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 16 III 1915, APL, GKO, sygn. 153, k. 18.

²⁷ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 21 III 1915, APL, GKO, sygn. 158, k. 16–17.

²⁸ GŁ, 16 V 1915, nr 120, s. 3; 5 VIII 1915, nr 200, s. 3; NKŁ, 4 VIII 1915, nr 211, s. 2.

²⁹ Sprawozdanie Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej, APL, GKO, sygn. 159, k. 2.

Ważną kwestią było nadawanie nazw nowym oraz istniejącym parkom. W 1915 r. Sekcja Ogrodniczo-Plantacyjna stanęła przed dylematem wyboru nazwy dla parku przy ul. Pańskiej (ob. ul. Żeromskiego). Ostatecznie rozważano dwie nazwy: „im. ks. Poniatowskiego” oraz „1915 roku”. W celu podjęcia decyzji postanowiono zorganizować ankietę między członkami wszystkich sekcji KRP. W głosowaniu większość opowiedziała się za nazwą „1915 roku”. W przesyłanych uzasadnieniach argumentowano, że data ta miała duże znaczenie dla Polski i świata³⁰. Niektóre sekcje przesyłały też swoje pomysły. Sekcja Rolna wysunęła propozycje trzech nazw: H. Sienkiewicza, Odrodzenia oraz Uznojo-nych³¹. Ostatecznie, wbrew wynikom głosowania zdecydowano się jednak na nazwę Park im. ks. Poniatowskiego.

W latach Wielkiej Wojny zmianie uległa też nazwa Parku Świętokrzyskiego (przed wojną zwanego Mikołajewskim) na Park im. H. Sienkiewicza. Zmiany tej dokonano w 1916 r., po śmierci pisarza³².

W związku z przypadającymi w czasie wojny okrągłymi rocznicami ważnych wydarzeń z dziejów narodu, popularne było sadzenie pamiątkowych drzewek. Dnia 15 października 1917 r. w ramach obchodów 100. rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki przed kościołem pw. św. S. Kostki zasadzono pamiątkowy dąb. Po roku jeden z miejscowych publicystów zauważył jednak, że wspomniane drzewo nie miało jakiegokolwiek tabliczki informacyjnej na temat jego historii, więc nie wyróżniało się spośród okolicznego drzewostanu³³. Obchody związane z postacią T. Kościuszki miały mieć też wpływ na krajobraz dwóch miejscowych parków, tj. Parku im. ks. Poniatowskiego oraz im. H. Sienkiewicza. Obydwa lokalizacje wraz z Nowym Rynkiem (ob. Plac Wolności), były brane pod uwagę jako miejsca godne postawienia pomnika bohatera³⁴.

Drzewostan Łodzi i jej okolic stawał się też czasem miejscem spontanicznego upamiętniania ciężkich czasów wojny. W rezerwacie Gałkówek koło Justynowa na jednym z buków wyryto napis: „1916 – rok nędzy i niepokoju”³⁵.

³⁰ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 16 III 1915, APL, GKO, sygn. 153, k. 19; Pismo Sekcji Kanalizacyjnej do Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 18 III 1915, *ibidem*, sygn. 159, k. 25.

³¹ Pismo Sekcji Rolnej do GKO z dn. 19 III 1915, APL, GKO, sygn. 153, k. 159.

³² S. R o g o w i c z, *Park im. H. Sienkiewicza w Łodzi*, Łódź 1931, s. 6.

³³ Łódzki Komitet Obchodów 100-tnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki. Program obchodów, APL, Zbiór Druków i Pism Ulotnych, sygn. 452, k. 4; „Godzina Polski” [dalej: GP], 3 V 1918, nr 118, s. 6.

³⁴ O ostatecznej rezygnacji z wyboru parków jako miejsca lokalizacji pomnika zdecydował fakt, że obydwie miejsca uznano za zbyt ustronne, a także ze względu na mało dogodny dojazd. Protokół posiedzenia Komitetu Budowy Pomnika T. Kościuszki z dn. 21 VIII 1918, APL, AmŁ WT, sygn. 19.873, k. 4 i 29.

³⁵ *Województwo łódzkie. Przewodnik*, oprac. T. Krzemiński, Warszawa 1972, s. 77.

Łódzka zieleń była stałym elementem wykorzystywanym podczas obchodzenia wszelkiego rodzaju świąt. Miejscowe władze zarówno samorządowe, jak i okupacyjne, zwracały się czasem do nadkontrolera lasów miejskich z różnego rodzaju prośbami. W marcu 1915 r. parafia pw. św. S. Kostki prosiła np. o 15 świerków potrzebnych do przystrojenia grobu Chrystusa³⁶. Podobne zamówienia składano w okresie Bożego Narodzenia. Przykładowo w grudniu 1914 r. Komenda Wojsk Niemieckich zwróciła się do Komitetu Opałowego GKO z żądaniem dostarczenia 30 choinek z zaznaczeniem, że dwie mają być „specjalnie ładne”³⁷. Znacznie częściej dochodziło jednak do samowolnej wycinki przez wojska niemieckie, np. przy okazji Zielonych Świątek. W 1915 r. tuż przed świętem zanotowano m.in. „grubiańskie zachowanie” podczas wycinania przez żołnierzy brzeziny w Lesie Konstantynowskim³⁸.

Tabela 1

Dane statystyczne dotyczące parków łódzkich w 1918 r.

Park	Powierzchnia w ha	Maksymalna liczba wizyt w ciągu 1 dnia	Przeciętna liczba wizyt	Czas otwarcia	Godziny otwarcia
J. Poniatowskiego	53,7477	2 000	do 1 000	cały rok	zimą od godz. 7
Źródlika	10,8055	1 000	9 000	cały rok	do zmroku
Staszica	3,9471	500	200–300	1 IV – 1 XI	do zmroku
H. Sienkiewicza	3,6205	3 000	2 000	cały rok	do 16.00
Skwer Kolejowy	2,5082	2 000	1 000	1 IV – 1 XI	codziennie

Źródło: Ogólna przestrzeń plantacji, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.861, k. 6; Frekwencja poszczególnych parków i ilość zwiedzających, *ibidem*, k. 7.

Mieszkańcy miasta przychylnie zapatrywali się na większą dbałość, jaką władze przykładały do kwestii zieleni miejskiej. Szczególnie istotne dla ówczesnej ludności były parki. Już w pierwszym miesiącu wojny na łamach prasy domagano się ponownego otwarcia zamkniętych czasowo ogrodów miejskich, gdyż – jak argumentowano – ludność, która nie mogła gromadzić się w parkach, tłumnie wylegała na ulice, co mogło grozić wybuchem paniki³⁹. W maju 1915 r. na ła-

³⁶ Pismo parafii pw. św. S. Kostki do nadkontrolera Kaczyńskiego z dn. 26 III 1915, APŁ, GKO, sygn. 133, k. 76.

³⁷ Pismo Komendy Wojsk Niemieckich do Komitetu Opałowego z dn. 22 XII 1914, *ibidem*, sygn. 111, k. 127.

³⁸ Pismo Komitetu Opałowego do GKO z dn. 20 V 1915, *ibidem*, sygn. 100, k. 350.

³⁹ NKŁ, 27 VIII 1914, nr 194, s. 1.

mach „Gazety Łódzkiej” apelowano o wcześniejsze otwieranie parków, które dostępne były od godz. 7.30. Argumentowano, że wiele osób idąc rano do pracy chce odetchnąć wcześniej świeżym powietrzem i sugerowano przesunięcie godziny otwarcia na 6 lub 6.30⁴⁰. Parki niewątpliwie były jednym z najważniejszych miejsc wypoczynku ówczesnych łodzian, którzy zwłaszcza w porze letnie tłumnie odwiedzali miejskie oazy zieleni. Największą frekwencję według statystyk z kwietnia 1918 r. notowały parki im. J. Poniatowskiego oraz H. Sienkiewicza.

Władze Łodzi starały się wykorzystywać rekreacyjne atuty miejskich parków, które mogły służyć – podobnie jak w latach wcześniejszych – jako miejsca zabaw plenerowych⁴¹, a także obcowania ze sztuką⁴². W związku z tym dokonywano tam licznych inwestycji. Najważniejsze tego typu renowacje dotyczyły Parku im. Staszica, gdzie dokonano remontu muszli koncertowej⁴³. W 1915 r. Łódzka Orkiestra Symfoniczna podpisała z miastem umowę, w której w zamian za korzystanie ze znajdującej się w Parku Staszica muszli koncertowej⁴⁴ miała organizować w sezonie letnim co niedziela bezpłatne poranki muzyczne dla tujejszych robotników⁴⁵. Po czasowym rozbięciu ŁOS na dwie konkurencyjne grupy, podobne koncerty pod dyrekcją Aleksandra Tuernera odbywały się też w parku helenowskim⁴⁶. W obawie przed zniszczeniem drzewostanu przez publiczność, aby uzyskać zgodę na wspomniane koncerty, sponsor Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej, Karol Scheibler musiał zobowiązać się do delegowania na miejsce strażaków⁴⁷. Park Staszica był też miejscem występów kabaretu „Bi-Ba-Bo” współ-

⁴⁰ GL, 28 V 1915, nr 131, s. 3.

⁴¹ Szerzej na temat rekreacyjnego wykorzystania miejscowych parków przed wybuchem wojny por. M. Pięstrzeniewicz, *Rozrywka łodzian na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2010, s. 49–64.

⁴² Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziemnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, APL, GKO, sygn. 14, k. 8.

⁴³ Sprawozdanie ogólne z działalności Sekcji Budowlanej przy KRP do dnia 1 VII 1915, APL, GKO, sygn. 18, k. 4.

⁴⁴ Sprawa możliwości korzystania z muszli była skomplikowana. Obiekt został wzniesiony przez Rursę Rzemieślniczą na potrzeby jednej z organizowanych wystaw. Po jej zakończeniu miasto miało zamiar zakupić wspomnianą muszlę. Do transakcji nie doszło ze względu na wybuch wojny. Obiekt pozostał mimo to pod zarządem miasta. Wobec zarzutów, że GKO bezprawnie rozporządza obiektem, odpowiedziano, że organizacja będzie mogła dochodzić swych praw dopiero po wojnie; ostatecznie Magistrat zakupił obiekt w 1916 r. za kwotę 750 rubli. NKŁ, 24 IV 1915, nr 111, s. 2; 30 IX 1916, nr 269, s. 2.

⁴⁵ A. Pełowski, *Kultura muzyczna Łodzi do 1918 r.*, Łódź 1994, s. 305.

⁴⁶ Pismo KRP do Zarządu Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej, APL, GKO, sygn. 26, k. 125; K. Woźniński, *Państwowa Filharmonia w Łodzi 1915–1975*, Łódź 1975, s. 12, 17.

⁴⁷ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 18 VI 1915, APL, GKO, sygn. 158, k. 112.

tworzonego przez Juliana Tuwima⁴⁸. Imprezy typowo rozrywkowe organizowano natomiast np. w Parku Wenecja, gdzie w sezonie wiosenno-letnim odbywały się niemal co weekend⁴⁹. W miejscowych parkach organizowano liczne zabawy czy akcje dobroczynne. Dochód z biletów wstępu np. do Parku Helenowskiego często przekazywany był Komitetowi Obywatelskiemu Niesienia Pomocy Biednym, odpowiedzialnemu za pomoc społeczną bądź też organizacjom dobroczynnym⁵⁰. W tymże parku odbywały się zawody sportowe, wystawy tematyczne oraz imprezy sportowe⁵¹.

Istniały też inne pomysły wykorzystania miejscowych parków. W 1916 r. do Wydziału Zdrowotności Publicznej łódzkiego Magistratu zgłosili się członkowie Klubu Miłośników Feba⁵², grupującego zwolenników wypoczynku w blasku promieni słonecznych. Klub, na którego czele stał znany sportowiec i popularyzator kultury fizycznej, Władysław Pytłasiński⁵³, chciał wydzierżawienia na swoje potrzeby pół morgi w „mniej zaciemnionej” części parku przy ul. Pańskiej (ob. ul. Żeromskiego). Wobec braku zgody ze strony władz kąpiele słoneczne odbywano na placu przy domu Pytłasińskiego przy ul. Sienkiewicza⁵⁴.

Łódzkie parki były nie tylko miejscem wypoczynku mieszkańców miasta, ale także dostarczały np. paszy dla koni. Koszona trawa była rozdzielana między najważniejsze służby miejskie. Przykładowo, Łódzka Ochotnicza Straż Ogniowa miała wyłączność na koszenie trawy w parku przy ul. Pańskiej (ob. Żeromskiego)⁵⁵.

⁴⁸ A. Kuligowska-Korzeniowska, *Roch Pekijski w Różowym Sloniu. Estradowe wystąpienia Juliana Tuwima w Łodzi podczas Wielkiej Wojny*, [w:] Julian Tuwim. Biografia. Twórczość. Recepcja, red. K. Ratajska i T. Cieślak, Łódź 2007, s. 211.

⁴⁹ GŁ, 3 VI 1915, nr 137, s. 3.

⁵⁰ Protokół posiedzenia ŁChTD z dn. 22 VI 1915, APŁ, Łódzkie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności, sygn. 32, k. 251; NKŁ, 29 VIII 1914, nr 197, s. 3.

⁵¹ A. Bogus z, *Dawna Łódź sportowa 1824–1945*, Łódź 2007, s. 89–90; NKŁ, 27 XII 1915, nr 353, s. 2.

⁵² Nazwa stowarzyszenia nawiązywała do Apollina-Feba, greckiego patrona światła.

⁵³ Władysław Pytłasiński (1863–1933) – zapaśnik, mistrz świata z 1900 r.; w młodości pracował przy spawaniu wieży Eiffla; popularyzator zapasów; autor podręczników; założyciel szkół rozwoju fizycznego m.in. w Petersburgu, Moskwie, Odessie i Łodzi; w 1923 r. zagrał główną rolę w filmie E. Puchalskiego *Bartek zwycięzca*. E. Armatys, W. Stradomski, *Od niewolnicy zmysłów do czarnych diamentów*, Warszawa 1988, s. 47; *Słownik biograficzny historii Polski*, t. II, red. J. Chodera i F. Kiryk, Wrocław 2005, s. 1251.

⁵⁴ Podanie W. Pytłasińskiego do WZP z dn. 17 IV 1915, APŁ, AmŁ, Wydział Zdrowotności Publicznej, sygn. 18.854, k. 14; NKŁ, 14 VIII 1916, nr 22, s. 2; A. Stawiszńska, *Tyle słońca w całym mieście... Rzecz o działalności „Kółka Miłośników Feba”*, „Ziemia Łódzka” 2012, nr 12, s. 20.

⁵⁵ Protokół posiedzenia Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 12 V 1915, APŁ, GKO, sygn. 153, k. 33–34; A. Stawiszńska, *Konie łódzkie w latach I wojny światowej*, „Hodowca i Jeździec” 2014, nr 3, s. 128.

Miejscowe parki mimo problemów finansowych, z jakimi borykało się miasto, były poddawane w czasie wojny licznym pracom renowacyjnym. W Parku Staszica założono m.in. cztery szklarnie, w których hodowano rośliny do innych ogrodów miejskich, przyozdabiania Magistratu czy też dekorowania mogił wojennych⁵⁶. We wspomnianym obiekcie znajdowały się też oddane na przechowanie rośliny egzotyczne z oranżerii łódzkich fabrykantów i urzędników carskich⁵⁷. Wiosną 1916 r. przystąpiono też do remontu betonowego zbiornika⁵⁸. Na początku 1918 r. zabiegom renowacyjnym poddano stojącą w parku figurę robotnika, a także postawiono ofiarowany przez Stowarzyszenie Techników miasta Łodzi pomnik S. Staszica⁵⁹. W tym samym czasie wywiercono też w parku nową studnię⁶⁰.

Interesujące zmiany wprowadzano w parku Źródliśka. Na żądanie Prezydium Policji, główny ogrodnik miasta, Edward Ciszewicz, sporządził w 1916 r. plan przebudowy zaniedbanego parku w obiekt o charakterze naukowym. Roślinność miała być sadzona według systemu botanicznego i posiadać stosowne etykiety⁶¹. W skład ogrodu naukowego, wzorowanego na warszawskim Ogrodzie Botanicznym, miało wchodzić m.in. muzeum botaniczne, które planowano ulokować w działającej wówczas na terenie parku taniej kuchni, sztuczne wzniesienia z kamieni i skał imitujące górski krajobraz, na których zamierzano posadzić roślinność górską, place do gier sportowych, boiska i estrada, kort tenisowy oraz kręgielnia⁶². Planu nie udało się całkowicie zrealizować ze względu na brak funduszy⁶³.

Modernizowany był też Park im. ks. Poniatowskiego przy ul. Pańskiej (ob. ul. Żeromskiego). W 1915 r. tworzono tam specjalne drogi do jazdy konnej⁶⁴.

⁵⁶ Forst und Gartendeputation 31 VIII 1917, APŁ, AmŁ WP, sygn. 13.679, k. 149.

⁵⁷ W związku z faktem, że po wojnie wspomniane rośliny nie zostały odebrane, przeszły na własność miasta i stanowiły zaczątek łódzkiej palmiarni. Sprawozdanie z działalności Zarządu miasta Łodzi za czas od 1 IV 1916 do 31 III 1917, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.579, k. 95; K. Krawkowska, G. Świderk, *Spacer po zielonej Łodzi*, Łódź 2004, s. 14; *Parki Łodzi*, red. J. Mowszowicz, Łódź 1972 s. 33.

⁵⁸ W wyniku konkursu ofert prace te powierzono firmie Hugo Foerster. Pismo Magistratu do Wydziału Budowlanego z dn. 21 IV 1916, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.853, k. 18.

⁵⁹ Sprawozdanie Wydziału Plantacji Miejskich za kwiecień 1918 r., APŁ, AmŁ WP, sygn. 13.709.

⁶⁰ Sprawozdanie Wydziału Budownictwa za czas od 1 IX 1917 do 28 II 1918, APŁ, AmŁ WP, sygn. 13.679, k. 237.

⁶¹ S. Błok, A. Korytowska, *Ogrody artystyczne miasta Łodzi. Praca seminaryjna z Historii Sztuki UŁ*, Łódź 1952 [maszynopis w posiadaniu APŁ], s. 10.

⁶² GŁ, 4 VII 1916, WP, s. 3.

⁶³ Sprawozdanie z działalności Zarządu miasta Łodzi za czas od 1 IV 1916 do 31 III 1917, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.579, k. 96.

⁶⁴ GŁ, 2 V 1915, nr 106, s. 3.

W kolejnym roku zasadzono ponad 900 drzew i krzewów⁶⁵. W 1917 r. prowadzono akcję wycinania chorych drzew i zastępowania ich zdrowymi sadzonkami⁶⁶. Rozważano także budowę pijalni wód⁶⁷. Park im. ks. Poniatowskiego w czasie Wielkiej Wojny zwiększył swój obszar o 5297 m² za sprawą kupna przez miasto przylegającego doń placu należącego do Karola Blaua. Po trwających blisko rok negocjacjach miasto nabyło działkę za kwotę 25 000 mk⁶⁸. Opisywany park uchodził w czasie Wielkiej Wojny za jeden z bardziej reprezentacyjnych, o czym mógł świadczyć chociażby fakt, że został wytypowany na miejsce spaceru króla saskiego Fryderyka Augusta III podczas jego wizyty Łodzi w lutym 1916 r.⁶⁹ W tymże parku organizowano zarazem półkolonie dla ubogich dzieci łódzkich⁷⁰.

Różnego rodzaju przeróbkom poddawano też pozostałe łódzkie parki. Jedną z ważniejszych inwestycji była modernizacja Parku Kolejowego między ul. Dzielną (ob. Narutowicza), Skwerową (ob. ul. POW) oraz Widzewską (ob. ul. Kilińskiego). Początkowo teren miał zostać zagospodarowany według projektu Juliana Grądzkiego, przewidującego m.in. usunięcie części drzew liściastych i zastąpienie ich iglastymi⁷¹. Ostatecznie odstąpiono od tego planu, gdyż zakładał on wprowadzenie stylu angielskiego, co z kolei wiązałoby się z usunięciem kilku stylowych alei⁷². Dalsze prace modernizacyjne w Parku Kolejowym przebiegały wedle zamysłu E. Ciszkiwicza, który proponował zagospodarowanie ogrodu w stylu francuskim. W 1916 r. w parku wydzielono też dwa place zabaw dla dzieci (starszych i młodszych), a także zainstalowano oświetlenie⁷³.

Modernizowane parki starano się dostosowywać do wymogów higienicznych, chociażby poprzez budowanie ustępów. W 1916 r. szalety wybudowano m.in. w Parku im. ks. Poniatowskiego. Renowacji poddawano też ustępy m.in. w parkach Staszica, Kolejowym czy Sienkiewicza⁷⁴. Wspomniane obiekty nie

⁶⁵ Sprawozdanie z działalności Zarządu miasta Łodzi za czas od 1 IV 1916 do 31 III 1917, APL, AmŁ WT, sygn. 19.579, k. 94.

⁶⁶ Forst und Gartendeputation 31 VIII 1917, *ibidem*, sygn. 13.679, k. 149.

⁶⁷ Herstellung einer Trinkwasserstelle für den Park an der Herrenstr 115, *ibidem*, sygn. 19.854, k. 57.

⁶⁸ Wyciąg posiedzenia Magistratu z dn. 23 V 1918, APL, AmŁ WT, sygn. 13.922, k. 2; Wyciąg posiedzenia Magistratu z dn. 10 IV 1917, *ibidem*, k. 4; Protokół posiedzenia Komisji do spraw zakupu gruntów z dn. 21 V 1918, *ibidem*, k. 5.

⁶⁹ M. J e r c z y ń s k i, T. R o s z a k, *Szlakiem łódzkiej kolei*, Łódź 2003, s. 53.

⁷⁰ Sprawozdanie Wydziału Szkolnictwa za VIII 1918, APL, AmŁ WP, sygn. 14.107, k. 197.

⁷¹ *Parki Łodzi...*, s. 105.

⁷² GP, 23 V 1916, nr 143, s. 4.

⁷³ GP, 23 V 1916, nr 143, s. 4; Forst und Gartenwirtschaft 12 VI 1916, APL, AmŁ WP, sygn. 13.680; Sprawozdanie z działalności Zarządu miasta Łodzi za czas od 1 IV 1916 do 31 III 1917, *ibidem*, sygn. 19.579, k. 94.

⁷⁴ Protokół posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 18 VII 1916, APL, AmŁ WT, sygn. 19.854, k. 20; Pismo Magistratu do Wydziału Budowlanego z dn. 4 IV 1916, *ibidem*, k. 49.

były jednak utrzymywane w należyтым porządku, o czym świadczyć mogły pisma mieszkańców posesji przylegających do Parku Sienkiewicza, wysyłane do Wydziału Ogrodowo-Leśnego zaledwie rok później, w których skarżyli się oni na nieprzyjemne zapachy docierające ze wspomnianych ustępów⁷⁵.

Przy pracach porządkowych w parkach uwzględniano też potrzeby żyjących tam zwierząt, zakładając chociażby gniazda dla ptaków owadożernych⁷⁶. Kwestia ptaków żyjących w parkach miejskich pojawiała się często w kontekście niszczenia ptasich gniazd dokonywanego przez osoby dewastujące drzewostan w celu zdobycia drewna na opał⁷⁷.

Stosowne służby zwracały też uwagę na konieczność poprawy jakości gleby w łódzkich parkach. Wiosną 1915 r. opracowano plan ich nawożenia przy użyciu *zmiotków* nawozu z terenu miasta⁷⁸.

Wiosną 1915 r. prowadzono akcję grodzenia łódzkich parków⁷⁹. Prace te były niezbędne ze względu na fakt, że drewniane ogrodzenia często były kradzione z przeznaczeniem na opał⁸⁰.

Do robót w parkach i lasach zatrudniano zazwyczaj miejscowych bezrobotnych. Pomimo powszechnego bezrobocia prace te nie cieszyły się popularnością. Gdy w grudniu 1914 r. Sekcja Ogrodniczo-Plantacyjna złożyła zapotrzebowanie na 150 robotników, początkowo stawiało się zaledwie od 4 do 24 osób. Po kilku dniach żaden z robotników nie przybywał na miejsce pracy⁸¹. Nad ogólnym porządkiem w każdym parku, począwszy od wiosny 1916 r., czuwało od trzech do czterech dozorców. Każdy z nich dostał niebieską bluzę, czapkę oraz blaszkę z napisem „dozorca parku”⁸².

Podczas prac w miejscowych parkach problemem były nie tylko kwestie natury finansowej, ale także zjawiska naturalne. W czerwcu 1916 r. w wyniku nawałnicy, jaka przeszła nad miastem, zniszczeniu uległy m.in. szklarnie w Parku Staszica wraz z kwitnącymi już sadzonkami kwiatów⁸³. W 1918 r. poważnym

⁷⁵ Odpis pisma mieszkańców ul. Widzewskiej do Wydziału Ogrodowo-Leśnego z dn. 16 VI 1917, *ibidem*, sygn. 19.858, k. 2.

⁷⁶ Pismo Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej do Komitetu Opalowego z dn. 22 IV 1915, *ibidem*, sygn. 120, k. 42.

⁷⁷ Pismo GKO do Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej z dn. 24 IV 1915, APŁ, GKO, sygn. 153, k. 24.

⁷⁸ Protokół posiedzenia GKO z dn. 24 II 1915, *ibidem*, sygn. 168, k. 43.

⁷⁹ Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziemnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, *ibidem*, sygn. 14, k. 8.

⁸⁰ Pismo Starszego Ogrodnika do CKMO z dn. 4 I 1915, *ibidem*, sygn. 24, k. 50.

⁸¹ Pismo Sekcji Ogrodniczo-Plantacyjnej do KONPB z dn. 17 XI 1914, *ibidem*, sygn. 133, k. 9.

⁸² Sprawozdanie z działalności Zarządu miasta Łodzi za czas od 1 IV 1916 do 31 III 1917, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.579, k. 94.

⁸³ Ta sama burza zniszczyła m.in. nowy dach na kościele ewangelickim pw. św. Mateusza ufundowany przez O. Schweikerta. Forst und Gartenwirtschaft 9 IX 1916, *ibidem*, sygn. 13.680,

problemem stał się owad korojad, który zaatakował ok. 250 drzew w Parku 3 Maja⁸⁴.

Pomimo opisywanych prac i ponoszenia znacznych nakładów, w ówczesnej prasie często pojawiały się głosy, że parki są zaniedbane. Sugerowano np. częstsze polewanie ich wodą⁸⁵.

Oprócz prac w miejscowych lasach i parkach, stosowne władze przykładały też dużo wagi do zieleni na łódzkich ulicach. W 1916 r. Wydział Ogrodowo-Leśny zwrócił się do Magistratu z prośbą o przekazanie pod jego zarząd drzew rosnących przed prywatnymi posesjami, na zasadzie wywłaszczenia. Za przykład podawano Warszawę, gdzie w wyniku podobnej akcji udało się znacznie podnieść poziom estetyki ulic. Jednocześnie chciano wymieniać chore drzewa na nowe. Wiosną 1915 r. przystąpiono do zadrzewiania ul. Nowospacerowej (ob. al. Kościuszki) oraz terenu Nowego Rynku (ob. Plac Wolności)⁸⁶. W dalszej kolejności planowano sadzenie drzew na placach miejskich przy ul. Starozarzewskiej (ob. ul. Przybyszewskiego). Dostrzegano też niedostateczny zasięg terenów zielonych np. w południowej części miasta. Biorąc pod uwagę, że zamieszkiwała tam głównie „chorowita ludność robotnicza” także Milicja Obywatelska sugerowała zamianę śmietników i rozsadników w publiczne ogrody⁸⁷. Masowa akcja sadzenia drzewek na ulicach miała też objąć m.in. ul. Pańską (ob. ul. Żeromskiego) na odcinku od ul. Anny (ob. ul. Mickiewicza) do Konstanyńskiej (ob. Legionów), ul. Długą (ob. Gdańska), Dzielną (ob. Narutowicza) na odcinku od Skwerowej (ob. POW) do Zagajnikowej (ob. Kopcińskiego), Skwerową (ob. POW), Cegielnianą (ob. Jaracza) w okolicach Parku Staszica, Nowocegielnianą (ob. Więckowskiego), Juliusza (ob. Dowborczyków), Leszno (ob. Żeligowskiego), Luizy (ob. Strzelców Kaniowskich), Zakątną (ob. Pogonowskiego), Cmentarną, Srebrzyńską, Benedykta (ob. 6 Sierpnia), Rokicińską (ob. Piłsudskiego). Na wspomnianych ulicach zamierzano zasadzić wiosną 1917 r. 5000 drzewek. W celu zakupu odpowiednich sadzonek, główny ogrodnik miejski udał się do Warszawy oraz do Podzamcza⁸⁸. Na łódzkich ulicach posadzono m.in. lipy oraz

k. 178; J. Strzałkowski, *Kościół ewangelicko-augsburski św. Mateusza w Łodzi*, Łódź 2005, s. 28.

⁸⁴ Sprawozdanie Wydziału Plantacji Miejskich za I 1918, APŁ, AmŁ WP, sygn. 13.709, k. 259; Sprawozdanie Wydziału Plantacji Miejskich za II 1918, *ibidem*, k. 290.

⁸⁵ Obowiązek polewania niektórych miejsc w mieście należał do Straży Ogniovej. Wśród miejsc polewanych były jednak jedynie ulice przylegające do łódzkich parków. Wykaz placów i ulic, które należy polewać, APŁ, Łódzka Ochotnicza Straż Pożarna, sygn. 279, k. nlb; GŁ, 11 VI 1915, nr 145, s. 3.

⁸⁶ Sprawozdanie KRP oraz Sekcji Robót Ziemnych i Ogrodniczo-Plantacyjnej za cały okres działalności, APŁ, GKO, sygn. 14, k. 8.

⁸⁷ Pismo IX Dzielnicy MO do CKMO z dn. 21 IV 1915, *ibidem*, sygn. 137, k. 195.

⁸⁸ Pismo Wydziału Ogrodowo-Leśnego do Magistratu z dn. 7 X 1916, AP, AmŁ WT, sygn. 19.869, k. 2; Pismo Wydziału Ogrodowo-Leśnego do Magistratu z dn. 9 X 1916, *ibidem*, k. 7.

klony⁸⁹. Regularnie obsadzano też okolice miejscowych świątyń⁹⁰. Plan zadrzewiania ulic Łodzi określał szczegółowo odległość między sadzonymi drzewami a stojącymi przy ulicach budynkami. Roślinnością przyozdabiano też gmachy miejski – w oknach Magistratu w 1916 r. ustawiono skrzynki kwiatowe⁹¹.

W akcję ochrony łódzkiej przyrody włączały się też organizacje ogólnokrajowe. W maju 1915 r. Polskie Towarzystwo Opieki nad Drzewostanem apelowało do mieszkańców miasta o zaprzestanie przystrajania mieszkań gałęziami brzozy oraz zrywania kwiatków w parkach, gdzie członkowie Towarzystwa pełnili też honorowo dozór⁹². Miłośników miejscowej przyrody skupiało też Koło Łódzkie Polskiego Związku Ogrodników, reaktywowane w 1917 r.⁹³ Funkcję prezesa pełnił wspomniany wcześniej Edward Ciszewicz. Organizacja prowadziła też m.in. kursy ogrodnictwa dla swoich członków. W czerwcu 1917 r. wraz z Polską Macierzą Szkolną, Związek zorganizował pokaz róż i kwiatów ciętych⁹⁴. Tematyką łódzkiej zieleni zajmowała się też Sekcja Miłośników Przyrody Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystycznego⁹⁵.

W akcję pielęgnowania drzewostanu angażowano też szkoły. Wedle koncepcji Wydziału Ogrodowo-Leśnego z 1916 r., uczniowie szkół miejskich mieli podczas specjalnych zajęć uczyć się pielęgnacji roślin. Ten sam Wydział prosił jednocześnie dyrekcje szkół o to, by uczniowie podczas wycieczek do lasu nie zrywali gałęzi i nakazywał zbieranie po sobie śmieci podczas pobytu grup w parkach i lasach⁹⁶.

W 1918⁹⁷ r. ogólna przestrzeń plantacji miejskich wynosiła 4 439 555 m², co stanowiło 7,5% ogólnej powierzchni miasta. Wedle szacunków, na jednego mieszkańca przypadało 7,35 m² terenów zielonych. Omawiając tę kwestię należy wspomnieć o dodatkowych 1 791 216 m², wydzierżawionych ubogim mieszkańcom miasta w formie zagonków oraz o 860 332 m² ogrodów przy prywatnych

⁸⁹ Forst und Gartendeputation 31 VIII 1917, APŁ, AmŁ WP sygn. 13.679, k. 149.

⁹⁰ Sprawozdanie Wydziału Plantacji Miejskich za listopad 1917 r., *ibidem*, sygn. 13.709, k. 100.

⁹¹ Forst und Gartenwirtschaft 12 VI 1916, APŁ, AmŁ P, sygn. 13.680.

⁹² GŁ, 20 V 1915, nr 124, s. 3.

⁹³ *Historia ogrodnictwa regionu łódzkiego w latach 1907–1982*, red. K. Wizner, Łódź 1986, s. 5.

⁹⁴ GŁ, 13 VI 1917, nr 160, s. 3; 3 XII 1917, nr 333, s. 3–4.

⁹⁵ NKŁ, 4 III 1916, nr 63, s. 3.

⁹⁶ Wyciąg z posiedzenia Wydziału Ogrodowo-Leśnego Magistratu z dn. 28 V 1916, APŁ, AmŁ Wydział Oświaty i Kultury, sygn. 16.288, k. 205; Pismo Wydziału Ogrodowo-Leśnego do Wydziału szkolnego Magistratu z dn. 6 VI 1916, *ibidem*, k. 221.

⁹⁷ Należy podkreślić, że w 1915 r. miasto w wyniku inkorporacji znacznie zwiększyło swoją powierzchnię – do 5875 ha. Na mocy rozporządzenia Prezydenta Policji M. von Oppena włączono do niego m.in. Bałuty, Widzew, Zarzew, Dąbrowę, a także część Chojen, Nowego Rokicia, Żabieniec, Radogoszcz oraz Antoniew Stokowski. S. R a p a l s k i, *Inkorporacja terenów i plany regulacyjne miasta Łodzi*, Łódź 1930, s. 11.

posesjach. Mimo opisywanych wysiłków zmierzających do poprawy kondycji łódzkiej zieleni, ogólny bilans czasu Wielkiej Wojny wypadł zdecydowanie ujemnie. O skali dewastacji łódzkiej przyrody świadczyć może chociażby fakt, że największą część zielenców stanowiły tzw. grunty poleśne. Największej dewastacji uległo Polesie Konstantynowskie liczące przed wojną 400 ha. Masowe wycinki zredukowały areal lasu do zaledwie 115 ha⁹⁸. Należy podkreślić, że katastrofalna sytuacja lasach odnosiła się nie tylko do okolic Łodzi, ale wszystkich ziem polskich. Wedle szacunków, na skutek różnego rodzaju działań wojennych, grabieży związanej z brakiem opału, jak również prowadzonej przez okupanta celowej polityki mającej na celu wyniszczenie gospodarcze okupowanych terenów⁹⁹, zniszczeniu uległo 2 215 000 ha lasów, z czego na województwa centralne przypało 182 600 ha¹⁰⁰. Już w 1916 r. specjaliści zastanawiali się nad sposobami odtworzenia lasów po zakończeniu wojny¹⁰¹. Ogółem w 1919 r. władze miasta oszacowały straty związane ze zniszczeniami lasów miejskich na 179 215,20 m²¹⁰².

Tabela 2

Obszar terenów zielonych w Łodzi w 1918 r.

Rodzaj	Powierzchnia [w m ²]	Procent terenów zielonych	Obszar na jednego mieszkańca [w m ²]
Lasy	587 100	13,22	0,94
Grunty poleśne	2 608 571	58,82	4,34
Grunty orne i ogrody	223 313	5,03	0,35
Parki	953 091	21,50	1,59
Skwery i aleje spacerowe	65 766	1,48	0,10
Zakłady ogrodnicze	1 714	0,03	0,03
Łącznie	4 439 555		7,35

Źródło: Ujednostajniony plan budowy miasta, APŁ, AmŁ WT, sygn. 19.861, k. 26.

⁹⁸ *Parki Łodzi...*, s. 180.

⁹⁹ W. Szwarc, *Podstawy i zakres działalności niemieckich władz okupacyjnych w GGW (1915–1918)*, „Przegląd Zachodni” 1975, R. XXXI, t. I, nr 1–2, s. 56.

¹⁰⁰ J. Holzer, J. Mołenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1966, s. 63; A. Pietrzak, *Zmiany zalesienia terytorium woj. łódzkiego od okresu porozbiorowego do czasów obecnych*, „Region Łódzki. Studia i Materiały” 1973, t. III, s. 52–53.

¹⁰¹ W. Koleczko, *Las w 1914–1915 r. Sposoby podniesienia naszej prywatnej gospodarki leśnej po wojnie w świetle postępu i wiedzy*, Piotrków 1916, *passim*.

¹⁰² Wyciąg z posiedzenia Magistratu z dn. 5 IX 1919, APŁ, AmŁ WP, sygn. 13.868, k. 8.

Pomimo niewątpliwych prób ochrony łódzkich terenów zielonych, podejmowanych w okresie Wielkiej Wojny, nie udało się – wobec panującej biedy, jak i wcześniejszych zaniedbań – zabezpieczyć ich przed niszczycielskim żywiołem wojny i jej skutków. Złą kondycję tutejszego drzewostanu dostrzegali nie tylko specjaliści w dziedzinie ogrodnictwa, ale także ludzie pióra. Jesienią 1914 r. z inicjatywy znanego w mieście literata Heinricha Zimmermanna, na łamach dziennika „Neue Lodzer Zeitung” ogłoszono konkurs literacki o wymownym tytule „Der sterbende Stadtwald” („Umierający las miejski”). W nadsyłanych utworach miejscowi poeci amatorzy opisywali żal po umierającym lesie oraz przeżycia i wspomnienia z dzieciństwa związane łódzką przyrodą. Laureatami zostały osoby związane z redakcją dziennika, tj. Wilhelm Jess, znany w latach późniejszych jako wybitny socjolog, Theodor Abel¹⁰³ oraz Berta Rozenzweig¹⁰⁴.

W kwestii kondycji zieleni miejskiej w Łodzi na przestrzeni lat wojny zaszły poważne zmiany. Przeobrażenia te miały dwutorowy charakter. Z jednej strony miejscowe lasy i parki padały ofiarą ogromnej biedy jaka dotknęła miasto. W ówczesnej sytuacji niemożliwe było uchronienie miejscowego drzewostanu przed rzeszą ubogich szukających jakiegokolwiek opału. Z drugiej strony, omawiając wspomnianą tematykę należy podkreślić, bardziej dalekowzroczną, w porównaniu z czasami gdy miasto pozostawało pod wpływami carskimi, politykę władz miejskich, które mimo trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Łódź i jej mieszkańcy, nie porzuciły realizacji projektów dotyczących zagospodarowania ani ochrony terenów zielonych, pomimo że zadania te z pozoru nie należały do najpilniejszych, biorąc pod uwagę katastrofalne położenie gospodarcze miasta. W czasie Wielkiej Wojny, za sprawą działalności Ch. Rancka, odnotowano też pierwszy w dziejach miasta fakt świadomego planowania przestrzeni miejskiej, uwzględniającego znaczenie terenów zielonych zarówno dla estetyki, jak i zdrowia mieszkańców.

¹⁰³ Teodor Abel (1896–1988) – syn fabrykanta; po ukończeniu gimnazjum współpracował z redakcją „NLZ”; brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.; w latach 1921–1923 studiował socjologię w Poznaniu; jego naukowym opiekunem był prof. F. Znaniecki; w 1923 r. wyemigrował do USA, gdzie po uzyskaniu doktoratu przez lata wykładał socjologię na University Columbia oraz w Hunter College w Nowym Jorku; zajmował się zagadnieniami nazizmu (badał biografie członków NSDAP) oraz obozów koncentracyjnych; w 1938 r. opublikował pracę *Why Hitler came into Power*. Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki. Życie i dzieło*, Poznań 1984, s. 232; E. Hałas, *Theodor Abel*, [w:] *Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939*, t. I, red. K. Dybciak i Z. Kudelski, Lublin 2000, s. 1.

¹⁰⁴ „Neue Lodzer Zeitung”, 13 X 1914, nr 466, s. 3; 7 XI 1914, nr 510, s. 1.

ANETA STAWISZYŃSKA

Green areas in Łódź in the shadow of the Great War

The outbreak of the First World War was connected with occurrence of significant economic problems in the city. In connection with lack of combustible materials, large scale deforestations of parks and forests located around the city took place. In later years, the remaining tree stands were protected better due to introduction of many preventive measures. New parks were created and existing green areas were modernized. During the War, the green areas located in the city were also improved, especially by executing numerous plantation-related undertakings. Offices responsible for maintaining green areas were also caring about military cemeteries. Even though the significant attempts were carried out, Łódź recorded tremendous financial losses due to the devastation of forests located around the city.